

Tymek, Sophia Loren

Piszę ten sztos, sztos
ubieram głos na sobie
Mam stylowy dres
Wygodny obów
Chciałbym spędzić z nią dzień, noc
Bo ona jest wow
Mówię ci wow
Piszę ten sztos, sztos
ubieram głos na sobie
Mam stylowy dres
Wygodny obów
Chciałbym spędzić z nią dzień, noc
Bo ona jest wow
Mówię ci wow

Hipnotyzuje wzrokiem, ok
Ona to diva jak Sophia Loren
W oczach błyszczący ten płomień, płomień
Ona to diva jak Sophia Loren

Powstrzymuję bezdech
Fortuna się kręci, kręci
Stylowa jak bentley
Pomieszałem fancy, fancy
Tak smakują błędy
Toasty i kreski
Mnie już to nie kręci
To już nawet nie jest seksi
Powstrzymuję bezdech
Fortuna się kręci, kręci
Stylowa jak bentley
Pomieszałem fancy, fancy
Tak smakują błędy
Toasty i kreski
Mnie już to nie kręci
To już nawet nie jest seksi
Ok., ok

Ona to diva jak Sophia Loren
W oczach błyszczący ten płomień
Ona to diva jak Sophia Loren
Hipnotyzuje wzrokiem, ok
Ona to diva jak Sophia Loren
W oczach błyszczący ten płomień, płomień
Ona to diva jak Sophia Loren
Ona to diva jak Sophia Loren
W oczach błyszczący ten płomień
Ona to diva jak Sophia Loren
Hipnotyzuje wzrokiem, ok
Ona to diva jak Sophia Loren
W oczach błyszczący ten płomień, płomień
Ona to diva jak Sophia Loren